

PROTOKÓŁ NR XXXIX/2017
z sesji Rady Gminy Sadowie
odbytej w dniu 09 października 2017 roku.

W obradach udział wzięli:

1. Radni wg załączonej listy obecności.
2. Zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie sesji i przyjęcie porządku obrad.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Informacja Wójta Gminy i Przewodniczącego Rady Gminy o złożonych oświadczeniach majątkowych.
4. Ocena wykonania budżetu gminy za I półrocze 2017 roku.
5. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał w sprawie:
 - wprowadzenia zmian do Statutu Gminy Sadowie,
 - nawiązania współpracy partnerskiej pomiędzy Gminą Sadowie (Rzeczpospolita Polska) a Gminą Tisina w Słowenii,
 - wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia oraz wspólną realizację z Gminami: Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów projektu pn. „Ekoenergia w Gminach Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów” Partnerstwo gmin Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów,
 - zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Sadowie na lata 2017 – 2029,
 - zmian w budżecie Gminy Sadowie na 2017 rok.
6. Sprawy bieżące gminy.
7. Interpelacje radnych.
8. Wolne wnioski.
9. Zakończenie obrad sesji.

Ad 1.

Przewodniczący Rady Gminy Pan Mieczysław Podczasi o godz. 13⁰⁰ dokonał otwarcia sesji. Powitał zebranych i przedstawił proponowany porządek posiedzenia. Sesja prawomocna na 15 radnych obecnych 15. Porządek obrad radni przyjęli jednogłośnie (15 za, 0-przeciwnych, 0-wstrzymujących). W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Ad 2.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że do Biura Rady nie zgłoszono uwag dotyczących protokołu z sesji Nr XXXVIII/2017 z dnia 05 września 2017 roku. Wobec

powyższego poddał protokół pod głosowanie. Protokół z poprzedniej sesji przyjęto jednogłośnie (15 za; 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących). W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Ad 3.

Informację Wójta Gminy i Przewodniczącego Rady Gminy o złożonych oświadczeniach majątkowych odczytała Katarzyna Pietrzyk - pracownik urzędu gminy. (Informacje stanowią załącznik do protokołu).

Ad 4.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował o tym, że dnia 02 października br. w sprawie oceny wykonania budżetu gminy za I półrocze 2017 roku obradowały wszystkie Komisje Rady Gminy. W związku z tym poprosił o zabranie głosu Przewodniczącą Komisji Samorządowej, Budżetu, Finansów, Rozwoju Społeczno-Gospodarczego i Przestrzennego Panią Bogusławę Kania, która powiedziała, że na prośbę kilku radnych na posiedzenie komisji zaproszono Prezesa OSP w Sadowiu Pana Marka Czarneckiego i Pana Piotra Wójtowicza Menagera Niepublicznego Punktu Przedszkolnego „Przedszkolandia” w Sadowiu. Obecność Prezesa OSP podyktowana była złożoną interpelacją do Przewodniczącego Rady Gminy na sesji w dniu 05 września br. przez radną Małgorzatę Polit. Interpelacja dotyczyła wyjaśnienia okoliczności nie dojechania na miejsce pożaru w miejscowości Zwola jednostki OSP z Sadowia. Na pytanie radnej Małgorzaty Polit, dlaczego straż z Sadowia nie wyjechała Pan Czarnecki udzielił stanowczej odpowiedzi, iż na obecną chwilę boryka się z problemem braku strażaków ochotników, jak również braku kierowców wozu strażackiego, co uniemożliwia wyjazd do akcji gaszenia pożaru. Natomiast Pan Piotr Wójtowicz przybliżył radnym zasady funkcjonowania przedszkola. Odpowiedział również na pytania zadane przez radnych. W podsumowaniu radni poprosili Pana Wójtowicza o dokładniejsze informowanie rodziców w sprawach dotyczących działalności przedszkola. Następnie Pani Bogusława Kania poinformowała o tym, że Pani Skarbnik zapoznała obecnych z najważniejszymi wielkościami budżetowymi wykonania za I półrocze 2017 roku i tak dochody to 6.841.582,05 zł, co stanowi 48,3% zaplanowanych. Wydatki to 6.024.970,04 zł, co stanowi 43,1% zaplanowanych wydatków. Dodała, że po przedstawionych pytaniach i wyjaśnieniach na temat budżetu radni pozytywnie zaopiniowali wykonanie budżetu gminy za I półrocze br. Następnie dokonali analizy projektów uchwał, które będą podejmowane na sesji. W wolnych wnioskach poruszono sprawy bieżące gminy tj. budowy dróg, zasadność przeprowadzenia remontu budynku Zespołu Szkół w Sadowiu oraz budynku wielofunkcyjnego. Padło pytanie czy duże koszty tych inwestycji nie wpłyną ujemnie na budżety lat następnych, ponieważ planujemy dużą inwestycję, jaką jest kanalizacja.

Przewodniczący Rady Gminy wyjaśnił, że nie zachodzi taka potrzeba, żeby podejmować uchwałę w sprawie oceny wykonania budżetu. Jednak obowiązkiem radnych jest dokonanie takiej oceny i wystarczy zwykła opinia z wpisem w protokole. Dodał, że na komisjach radni rozmawiali na temat inwestycji oraz prowadzenia przedszkoli, ponieważ od kilku lat budzi to dużo kontrowersji. Dla części radnych jest to niezrozumiałe i nie wszyscy są zadowoleni z funkcjonowania tych instytucji. Powiedział, że radni martwią się o to, że na finansowanie ochotniczych straży pożarnych przeznaczone jest bardzo dużo środków, a afekty zadziwiają i zaskakują w sensie negatywnym. W Zwoli zdarzyło się tak, że nie było interwencji takiej jak powinna być. Podkreślił, że słowa uznania należą się dla OSP Wszechświęte, ponieważ do zdarzenia w Zwoli przyjechali. Oprócz tego obecni też byli w Sulisławicach na pielgrzymce strażaków oraz brali udział w zawodach strażackich w Ożarowie, w wydarzeniach tych OSP Sadowie nie uczestniczyło. Dodał również to, że nie ma żadnych wątpliwości, że strażacy z Wszechświętych robią to bez gratyfikacji finansowych.

Głos zabrała Pani Wójt, która poruszyła sprawę termomodernizacji, gdyż będzie się to wiązało z wydatkowaniem z budżetu wysokiego wkładu własnego w kwocie 719 tys. zł przy uzyskanym dofinansowaniu 1 288 505 tys. zł, wartość całej inwestycji to 2 007 514,75 zł. Następnie przedstawiła szczegółowy zakres robót, który będzie wykonany w ramach termomodernizacji budynków Szkoły Podstawowej w Sadowiu jak również budynku wielofunkcyjnego, w którym znajduje się rehabilitacja. I tak w starym budynku szkoły będzie wykonana modernizacja instalacji c.o., instalacja fotowoltaiczna, czyli dostarczenie i montaż całego systemu dla mocy szczytowej 10,50 KW, dostarczenie i montaż oświetlenia LED w całej szkole jak również modernizacja kotłowni do wszystkich budynków. Podkreśliła, że modernizacja kotłowni już rok temu była zalecona przez Państwową Straż Pożarną po odbytej kontroli. Straż przekazała tą sprawę do nadzoru budownictwa, więc musieliśmy przedstawić dokument informujący o tym, że jesteśmy na etapie starania się o dofinansowanie. Kotłownia, która w obecnej chwili funkcjonuje nie zagraża bezpieczeństwu, ale trzeba ją dostosować do nowych wymogów. Następnie przedstawiła, jakie prace jeszcze w ramach tego projektu będą wykonane. I są to: roboty budowlane, roboty ziemne w celu wykonania termomodernizacji ścian fundamentowych, izolacja ścian fundamentowych – termiczna i przeciwwilgociowa, wymiana stolarki okiennej i drzwiowej na stolarkę dostosowaną do norm niskoemisyjnych, wyprawienie cokołu budynku tynkiem mozaikowym żywicznym, jako warstwa osłonowa termoizolacji, termoizolacja budynku – ściany zewnętrzne nadziemne, odtworzenie opaski ociekowej wokół budynku odprowadzającej wody opadowe od termoizolowanych ścian budynku, ocieplenie stropu nad ostatnią kondygnacją, montaż rur spustowych. Dodała, że na budynkach szkoły nie ma

potrzeby remontu dachu, ponieważ jest nowy, ale na budynku wielofunkcyjnym jest taka konieczność. Ponadto wyjaśniła sytuację budynku wielofunkcyjnego i powiedziała, że jak wiemy część budynku 140,8 m², co stanowi 41,15% powierzchni stanowi własność Pana Pieczaby. Własność gminy zaś zajmuje 201,3 m², co stanowi 58,85% powierzchni. Dokładnie zostało to rozliczone i Pan Pieczaba będzie partycypował w kosztach termomodernizacji stosownie do swojego udziału. Dodała również, że jeszcze w tej chwili nie rozmawiała z Panem Pieczabą, o kwotach ponieważ na razie są to kwoty kosztorysowe. Jak będą znane koszty po przetargu będzie z nim rozmawiać. Podkreśliła, że Pan Pieczaba już od kilku lat sam przychodził i proponował partycypowanie w kosztach, ponieważ ściana budynku jest pęknięta i przecieka dach. Następnie odniosła się do funkcjonowania przedszkoli i przedstawiła informację, którą przygotowano na temat ile zarabia nauczyciel na Kartę nauczyciela, ponieważ padły takie pytania. Otóż na wynagrodzenia te składają się: wynagrodzenie zasadnicze, dodatek za wysługę lat, dodatek motywacyjny, dodatek za wychowawstwo klasy, dodatek wiejski, dodatek mieszkaniowy, godziny ponadwymiarowe wynikające z przydziału czynności lub zastępstw. Wynagrodzenie zasadnicze zależy od stopnia awansu zawodowego i tak nauczyciel stażysta to kwota 2295 zł, nauczyciel kontraktowy 2361 zł, mianowany 2681 zł, a dyplomowany 3149 zł. Dodatek za wysługę lat jest uzależniony od ilości przepracowanych lat. Wysokość dodatku motywacyjnego zależy od zdobytych punktów i wykonywania dodatkowych czynności zgodnie z regulaminem przyznawania dodatku motywacyjnego. Dodatek za wychowawstwo klasy wynosi 124 zł. Dodatek wiejski stanowi 10% wysokości wynagrodzenia zasadniczego, a dodatek mieszkaniowy wynosi 10 zł na członka rodziny, maksymalnie 40 zł. Następnie przedstawiła ile średnio kosztuje szkołę i gminę jeden nauczyciel w zależności od stopnia awansu zawodowego. I tak nauczyciel stażysta to kwota 3291 zł, kontraktowy 3653 zł, mianowany 4739 zł, a dyplomowany 6055 zł. Wyjaśniła, że jest to wynagrodzenie za tzw. pensum, czyli 18 godzin tygodniowo. Chyba, że są nadgodziny to wynagrodzenie się zmienia. W przypadku przedszkola publicznego, żeby zapewnić opiekę dzieciom na 8 godzin to trzeba by zatrudnić dwóch nauczycieli i jeszcze w zależności od ilości dzieci, ponieważ nauczyciel na Kartę nauczyciela ma przepracować określoną ilość godzin. Następnie dodała, że średnie wynagrodzenie nauczyciela stowarzyszeniowego, i to nie tylko u nas, to kwota 3660 zł brutto i oczywiście za 40 godzin tygodniowo w ramach Kodeksu pracy. Koszt jednego nauczyciela w naszym przedszkolu unijnym to kwota 3166 zł. Podkreśliła, że koszt pobytu dziecka w przedszkolu publicznym w Opatowie to kwota około 770 zł, a u nas w stowarzyszeniowym koszt rodzica to 150 zł czesne i 120 zł wyżywienie, co daje 270 zł. Dofinansowanie z gminy do każdego dziecka w przedszkolu stowarzyszeniowym to 285,25 zł.

Radny Robert Grabowski zapytał czy przedszkole kosztuje 150 zł czesne i 120 zł wyżywienie?

Pani Wójt odpowiedziała, że tak.

Radny Robert Grabowski odpowiedział, że pierwsze słyszy.

Radny Piotr Wolański zapytał, w którym przedszkolu zatrudnieni są nauczyciele na Kartę nauczyciela.

Pani Wójt wyjaśniła, że w nowym unijnym, bo taki był wymóg.

Radny Przemysław Jurys powiedział, że w związku z tym, że jest jedno przedszkole niepubliczne, a drugie publiczne unijne to po roku czasu będziemy mieć porównanie, jakie są koszty funkcjonowania obydwu. Będziemy mieć porównanie i zdecydujemy, co dalej.

Pani Wójt wyjaśniła, że bez względu na to, jakie będą koszty to i tak tylko i wyłącznie stowarzyszenie może podjąć decyzję o likwidacji swojego przedszkola. Podkreśliła, że każda osoba fizyczna lub prawna może założyć przedszkole, jeśli spełnia określone wymogi, określi stawki i do końca września do gminy złoży wniosek o dofinansowanie. Ustawa określa, że gmina musi przyznać dofinansowanie na każde dziecko w okresie comiesięcznym według określonej stawki 40% kosztów pobytu w najbliższym położonym przedszkolu publicznym.

Radny Przemysław Jurys powiedział, że wynika z tego, że ani radni ani Pani Wójt nie mają żadnego wpływu na funkcjonowanie przedszkola. Podkreślił, że „RoSa” dyktuje warunki. Jeśli chcieli założyć przedszkole to zrobili to, a gmina musi dotację przekazywać.

Pani Wójt odpowiedziała, że tak nie mamy żadnego wpływu i wynika to z przepisów prawa.

Radny Piotr Wolański odniósł się do wysokości dotacji i zapytał, że jak do tej pory przekazywaliśmy 110 tys. dotacji do przedszkola i było 25 dzieci to, co teraz kiedy dzieci jest 15.

Pani Wójt wyjaśniła, że w tej chwili będzie dużo mniej, ponieważ dotacja przekazywana jest na każde dziecko.

Radny Przemysław Jurys zapytał, czy jeżeli w wyniku analizy kosztów, co oczywiście zweryfikuje rynek, okaże się, że koszty są mniejsze i gmina zdecyduje się założyć publiczne bezpłatne przedszkole, a wiemy, że na chwilę obecną „RoSa” nie ponosi żadnych kosztów wynajmu w szkole, a są to budynki gminy, to czy gmina będzie miała pierwszeństwo dla przedszkola publicznego do pomieszczeń, w których obecnie jest przedszkole „RoSy”.

Radny Robert Grabowski dodał, że „RoSa” nie ponosi żadnych kosztów. Nie płaci za prąd i wodę. Powiedział, że uważa, że nie potrzebne jest to drugie przedszkole, ponieważ w dwóch jest tyle dzieci, co powinno być w jednym. Następnie wyliczył, że koszt wynagrodzenia dwóch nauczycielek to około 90 tys. zł, a jeśli dotacja przekazywana była w wysokości 110 tys. zł to zostało jeszcze 20 tys. zł. Dodał również, że przecież Pan Piotr mówił, że nie ponosili żadnych kosztów.

Pani Wójt odniosła się do tej wypowiedzi i powiedziała, że szkoda, że Pan Piotr nie wspomniał, że stowarzyszenie wykonało remont za 5 tys. zł w naszych budynkach.

Radny Robert Grabowski stwierdził, że przecież pierwsze przedszkole, jakie było utworzone to było publiczne.

Pani Wójt zaprzeczyła i powiedziała, że był to projekt, którego sama z kilkoma osobami była współtwórcą i było to przedszkole niepubliczne stowarzyszeniowe.

Radny Robert Grabowski powiedział, że szczerze to jest mieszanina, ale kiedy do przedszkola chodziło jego dziecko to płacili 160 zł czesnego i 40 zł za wyżywienie, a dzisiaj rodzice płacą 150 zł za czesne i 120 zł za wyżywienie.

Pani Wójt wyjaśniła, że dofinansowanie ze strony gminy było, 53% bo sami tak uchwaliliśmy i było to 335,02 zł. Automatycznie dofinansowanie z powodu zmiany ustawy zostało zmniejszone do 40% czyli o 50 zł. Natomiast podwyżka ze strony stowarzyszenia wyniosła 30 zł. Odnośnie wzrostu opłat za wyżywienia to rodzice sami tak zdecydowali. Podkreśliła, że w publicznym przedszkolu za wyżywienie rodzice też płacą sami. Pobyt dziecka do godziny 12³⁰ jest niepłatny natomiast po tej godzinie rodzice wnoszą opłaty. Następnie dodała, że to nasze unijne przedszkole kosztuje gminę tylko 40 tys. zł, gdzie uczy się na razie 13 dzieci, ale będzie komplet, ponieważ dojdą dzieci, które w trakcie trwania projektu ukończą trzy lata. Odbywają się tam zajęcia z logopedii, psychologii, rytmiki oraz z gimnastyki korekcyjnej. W przedszkolu publicznym zwykłym trzeba by było zapłacić za dodatkowe zajęcia. Podkreśliła, że bardzo było celowe utworzenia kolejnego przedszkola, gdyż robiąc statystyki okazało się, że mamy około 100 dzieci w wieku od 3 – 5 lat. Nie każdy jednak podjął decyzję o wystaniu dziecka do przedszkola.

Radny Przemysław Jurys poinformował, że w chwili obecnej rodzice płacą 150 zł za czesne i 120 zł za wyżywienie. Jeśli byłoby to przedszkole publiczne to koszt rodzica były 120 zł za wyżywienie, ewentualnie nadgodziny i dodatkowe zajęcia. Stwierdził, że byłoby to dużo taniej niż teraz. Dodał, że nie neguje tego, że „RoSa” pozyskała środki na remont pomieszczeń bo przecież to zostanie. Podkreślił, że pozyskanymi środkami czy z dofinansowania, czy z gminy czy też od rodziców „RoSa” dysponuje. Po zakończeniu projektu trzeba podjąć decyzję, żeby przedszkole publiczne się utrzymało, żeby koszty rodziców były mniejsze.

Pani Wójt zwróciła uwagę na to, że może koszty rodziców będą mniejsze, ale niestety dla gminy na pewno wyższe. Dla budżetu gminy przedszkole publiczne jest droższe, bo do niepublicznego przekazujemy tylko dotację w wysokości 40%, a publiczne utrzymujemy całe. Podkreśliła również to, że sprawa kosztów przedszkola poruszana jest raz ze strony wydatków gminy, a raz ze strony wydatków rodziców.

Radny Przemysław Jurys powiedział, że zobaczymy jak to faktycznie będzie. Życie pokaże.

Radny Robert Grabowski poinformował, że rozmawiał z rodzicami, których dzieci uczęszczają do innych przedszkoli i tam płacą mniej.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że może i tak, ale ile gmina w takich przypadkach dopłaca.

Przewodniczący Rady Gminy odniósł się do wszystkich wypowiedzi i powiedział, że temat funkcjonowania przedszkola poruszany jest bardzo często. Dodał, że jest takiego zdania, że przedszkola powinny być prowadzone przez szkoły wtedy nie byłoby tyle niedomówień. Podkreślił, że teraz trzeba poczekać, bo jest rozpoczęty projekt jak się zakończy to zobaczymy co dalej.

Pani Wójt powiedziała, że zastanawiające jest to, że Pan Grabowski był współtwórcą stowarzyszenia „RoSa”, a teraz występuje przeciwko. Podkreśliła, to że przekazywana jest dotacja do Stowarzyszenia KS „MAROL” ale nie pyta się, kogo zatrudniają jako trenera albo dlaczego ma tyle wynagrodzenia i dlaczego zatrudniona jest ta osoba, a nie inna. Dodała, że wygląda na to, że jest to nastawienie na to jedno stowarzyszenie. Dziwi się, dlaczego ten temat tak długo jest poruszany i nie wie skąd taki brak zaufania, przecież stowarzyszenia są kontrolowane przez odpowiednie organy. Powiedziała, że szanuje takie osoby, które pracują w stowarzyszeniach.

Radny Przemysław Jurys podkreślił, że powinniśmy rozmawiać na ten temat tyle ile trzeba. Powiedział, że jest wdzięczny Stowarzyszeniu „RoSa” za to, że pozyskuje środki i tworzy. Ale jeśli możemy wypracować najlepsze rozwiązanie dla rodziców i gminy to trzeba rozmawiać. Nie powinniśmy się ograniczać tylko do tego, że Stowarzyszenie „RoSa” może prowadzić przedszkole w Sadowiu. Jeśli będzie to najlepsze rozwiązanie to niech to będzie. Powiedział, że nie ma żadnych uprzedzeń do Piotra Wójtowicza i do „Rosy”. Wiele dobrego tworzą i chwala im za to.

Pani Wójt powiedziała, to super. Chciała to usłyszeć.

Radny Przemysław Jurys powiedział, że jeśli zaś chodzi o KS „MAROL” to dyskusja jest otwarta. Dostają dotację w wysokości 30 tys. zł. Rozliczają się z niej i mogą wszystko opublikować, ponieważ nie ma tam żadnych tajemnic. Dodał, że praca w stowarzyszeniu jest pracą społeczną mało tego płacą składki na rzecz klubu. Dodał również, że działając w stowarzyszeniu KS „MAROL” poznaje jak to wszystko funkcjonuje.

Więcej dyskusji nie było więc Przewodniczący Rady Gminy zapytał radnych o opinię w sprawie przedłożonych informacji i przyjęcia sprawozdania z przebiegu wykonania budżetu gminy Sadowie za I półrocze 2017 roku. Pytań i dyskusji nie było. Budżet został przyjęty pozytywnie.

Ad 5.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował o tym, że w związku z połączeniem samorządowych instytucji kultury oraz dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkół zaszła potrzeba dostosowania wykazu jednostek organizacyjnych gminy do wprowadzonych zmian. Następnie poprosił Panią Sekretarz o przedstawienie projektu **Uchwały Nr XXXIX/181/2017 Rady Gminy Sadowie z dnia 09 października 2017 roku w sprawie wprowadzenia zmian do Statutu Gminy Sadowie**. Pytań nie było w związku, z czym przystąpiono do głosowania - **przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących)**.

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Pani Sekretarz odczytała projekt **Uchwały Nr XXXIX/182/2017 Rady Gminy Sadowie z dnia 09 października 2017 roku w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej pomiędzy Gminą Sadowie (Rzeczpospolita Polska) a Gminą Tisina w Słowenii**. Pytań nie było w związku, z czym przystąpiono do głosowania - **przyjęto większością głosów (12 za: 0-przeciwnych; 3-wstrzymujące)**.

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Odnośnie kolejnej uchwały Pani Sekretarz poinformowała, że nastąpiła zmiana w nazwie uchwały. Państwo radni otrzymali projekt, gdzie napisane było w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia oraz wspólną realizację z Gminami: Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów projektu pn. „Ekoenergia w Gminach Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów” Partnerstwo gmin Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów. Dokonano zmiany i w tej chwili jest to projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia oraz wspólną realizację z Gminami: Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów projektu pn. „Ekoenergia w Gminach Obrazów, Wilczyce, Sadowie, Wojciechowice, Waśniów”, a następnie odczyta projekt **Uchwały Nr XXXIX/183/2017 Rady Gminy Sadowie z dnia 09 października 2017 roku w sprawie - przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących)**.

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o odczytanie projektu **Uchwały Nr XXXIX/184/2017 Rady Gminy Sadowie z dnia 09 października 2017 r. w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Sadowie na lata 2017 – 2029**. Pani Skarbnik po odczytaniu projektu uchwały wyjaśniła, że w objaśnieniach do WPF zostało ujęte, a o czym nie było mowy na komisjach, zwiększenie po stronie dochodów o kwotę 462.672 zł, jako dofinansowanie ze środków RPO 2014-2020 przedsięwzięcia montażu instalacji OZE na obiektach prywatnych. Po stronie dochodów bieżących zwiększenie o kwotę 308.448 zł, jako wpłaty mieszkańców. Całość zadania na kwotę 771.120 zł.

Pytań nie było w związku, z czym przystąpiono do głosowania - **przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).**

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Następnie odczytała projekt **Uchwały Nr XXXIX/185/2017 Rady Gminy Sadowie z dnia 09 października 2017 r. w sprawie zmian w budżecie Gminy Sadowie na**

2017 rok. Pytań nie było, więc Przewodniczący Rady poprosił o przegłosowanie uchwały. **Przyjęto jednogłośnie (15 za: 0-przeciwnych; 0-wstrzymujących).**

W głosowaniu udział wzięło 15 radnych.

Ad 6.

Pani Wójt poinformowała, o tym, że wspólnie z wiceprzewodniczącym Panem Przemysławem Jurys uczestniczyli w zgromadzeniu Ekologicznego Związku Gmin Dorzecza Koprzywianki, a następnie poprosiła go o przedstawienie informacji z posiedzenia.

Radny Przemysław Jurys wyjaśnił, że brał udział w zgromadzeniu na prośbę Pana Przewodniczącego, ale nie mógł dysponować głosem. Powiedział, że nie było obecnych dużo gmin. Podczas spotkania była do podjęcia uchwała dotycząca budowy schroniska dla bezdomnych zwierząt w miejscowości Marianów gmina Iwaniska. Uchwała, która została przedłożona zobowiązywała gminy do ponoszenia kosztów w wysokości 100.00 zł w 2019 roku i 100.00 zł w 2020 roku. Uchwała została poddana pod głosowanie: dziewięć gmin było za, cztery przeciwne i trzy się wstrzymało. Podkreślił, że Pani Wójt głosowała przeciwko. Zwrócił uwagę na to, że przed podjęciem tej uchwały była dyskusja, podczas której zostało przedstawione stanowisko naszej rady odnośnie budowy schroniska, ponieważ niejednokrotnie na sesjach była dyskusja na ten temat i nie uzyskało to aprobaty. U nas w gminie koszty związane z wywożeniem bezdomnych zwierząt są aż tak duże, a później samo utrzymanie zwierząt w tym schronisku będzie kosztowne. Poinformował, że uchwała została przegłosowana, ale nie spełniała wymogów statutowych, ponieważ musiałyby być poparcie bezwzględnej większości głosów. Członków związku jest 14, a każdy dysponuje dwoma głosami w sumie 28 głosów. Powiedział, że uważa, iż nie rozsądne byłoby przystępować do budowy schroniska, ponieważ jest to ogromna inwestycja o wartości około 3 mln złotych. Z gminy trzeba dołożyć 200 tys., a będą jeszcze koszty bieżące utrzymania tym bardziej, że planowany jest projekt czipowania zwierząt wtedy każde zwierzę będzie przypisane do właściciela i zniknie problem bezdomnych zwierząt.

Pani Wójt uzupełniła wypowiedź i powiedziała, że obowiązuje uchwała z 2013 roku odnośnie budowy schroniska, którą zgromadzenie podjęło większością głosów. Ta uchwała, która była wtedy podejmowana dotyczyła dodatkowej składki na budowę schroniska i właśnie nie została przegłosowana. Czy ona będzie poddana kolejnym obradom tego nie wiemy.

Ponadto na zgromadzeniu zostaliśmy poinformowani, że od nowego roku diametralnie wzrasta składka za korzystanie ze środowiska. Do tej pory było to 70 zł, a wzrosło na 270 zł i będzie się to wiązało z podwyżką opłaty za śmieci. Dodała, że nie dotyczy to tylko Koprzywianki, gdyż to zwiększenie kwoty jest ustawowe, więc w każdej gminie dojdzie do zwiększenia opłaty. Dodała również, że na posiedzeniu związku przekazano informacje o zaległościach, jakie nasi mieszkańcy mają za wywóz odpadów i jest to kwota 30 tys. zł. Wyjaśniła, że motywacja zgromadzenia żeby budować schronisko jest uzasadniona, ponieważ wydatkowane zostały środki na zakup gruntów i wykonano też projekty budowlane. Padły jednak propozycje, żeby zmienić przeznaczenie tych gruntów.

Radny Piotr Wolański zapytał czy tą podwyżkę wprowadził rząd.

Pani Wójt odpowiedziała, że tak, wzrost składki za korzystanie ze środowiska jest podyktowany ogólnie. Następnie poinformowała, że 20 września br. odbył się odbiór drogi wraz z przepustem w Ruszkowie oraz drogi w Jacentowie. Nie rozstrzygnęło się zapytanie na drogi w Małoszycach, Bogusławicach i Sadowiu. Wpłynęła jedna oferta, kwota była bardzo duża i przekroczyła nasze finansowe możliwości. Dodała, że przywrócono nam środki na drogi w Obręcznej i Truskolasach, będzie ogłoszony przetarg. Kolejną informacją, jaką przekazała było to, że pojawiła się możliwość dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Działanie 6.5 – Rewitalizacja obszarów miejskich i wiejskich. Wstępnie przygotowaliśmy się do napisania wniosku. Projekt dotyczyłby miejscowości gminnych, czyli w naszym przypadku Sadowia. Dopóki nie będzie realizacji tego wniosku nie wpisujemy tego do budżetu. Powiedziała, że uznała, więc za stosowne żeby złożyć wniosek i spróbować te środki pozyskać. W ramach tego projektu w partnerstwie z Krajową Dyрекcją Dróg byłoby wykonane dokończenie chodnika wzdłuż krajówki, chociaż do tzw. piekarnianej. Budowa chodnika przy drodze piekarnianej i w wąwozie, ponieważ jest tam bardzo niebezpiecznie oraz chodnik wzdłuż drogi do kościoła. Umowę partnerską przedstawiła Panu Staroście, który powiedział, że jak najbardziej jest zainteresowany, gdyż dofinansowanie na tą chwilę to 85% do 15% wkładu własnego. Dodatkowo byłyby wyznaczone ścieżki rowerowe oraz wykonany dach na budynku Biblioteki – Ośrodka Kultury Gminy Sadowie, który był pokryty papą kilka lat temu, ale przecieka. Powiedziała, że nie zna wartości szacunkowych a bliższe informacje przedstawi pod koniec miesiąca, ponieważ składanie wniosków jest do 26 października br. Jesteśmy w trakcie kosztorysowania pomysłów i ewentualnie, jeśli ktoś miałby jakieś propozycje, a służyłyby one poprawie bezpieczeństwa mieszkańców to możemy je wpisać do wniosku.

Radny Przemysław Jurys dodał, że jeszcze chodnik przez starą wieś, bo tak samo jak w wąwozie jest tam niebezpiecznie.

Radny Robert Grabowski zaproponował, żeby pod szkołą zrobić zatoczkę.

Pani Wójt dodała jeszcze, że w ramach projektu rewitalizacji planowana jest rewitalizacja boiska trawiastego przy szkole, wymiana ogrodzenia szkoły, utworzenie placu targowego. Wyjaśniła, że jednym z kryterium oceny wniosku jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców i w ramach tego będzie zrobiony monitoring i poprawa bezpieczeństwa dojazdu dzieci do szkoły poprzez wykorzystanie partnerstwa publicznoprawnego, co również jest drugim punktowanym kryterium. W ramach tego powstał taki pomysł, żeby przez plac Pana Marka Podczasiego przejeżdżał gimbus. Teraz gimbus zajeżdża na zatoczkę między samochodami, co zagraża bezpieczeństwu. Bardzo często zatoczka jest zastawiona. Gimbus przejeżdżając przez plac Pana Podczasiego podjeżdżałby przez boisko bezpośrednio pod budynek szkoły. Oczywiście musielibyśmy partycypować w kosztach budowy bram.

Radny Przemysław Jurys zapytał, czy prace przy siłowni są już ukończone, ponieważ podczas wywiadówek stwarza się problem z parkowaniem samochodów. Jest zakaz otwierania boiska przy przedszkolu w czasie trwania zajęć, ale wywiadówka jest o 16⁰⁰, więc przedszkole jest już zamknięte. Czy w takim przypadku byłaby możliwość otwierania bramy, żeby ten plac wykorzystać, jako parking?

Pani Wójt powiedział, że tak jest to tylko kwestia dogadania. Odnośnie tego placu przy siłowni to powstał dylemat czy zrobić go z kostki czy też wyasfaltować. Jednak po obliczeniu kosztów to asfalt będzie tańszy i jak tylko firma będzie wykonywała drogę w Niemienicach to przy okazji zrobią też ten plac. Na koniec swojej wypowiedzi Pani Wójt podziękowała za zorganizowanie otwarcia świetlicy w Ruszkowcu. Poinformowała również, że w dniu wczorajszym odbyło się zebranie stowarzyszenia, którego jest członkiem.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o pytania i dyskusję.

- Radna Bogusława Kania podziękowała Pani Wójt za pomoc w organizacji otwarcia świetlicy i wszystkim obecnym na otwarciu za przybycie.
- Radna Małgorzata Sternik poinformowała o tym, że firma, która wykonywała drogę nie poprawiła jeszcze uskoków i nie posprzątała po sobie znaków.
- Pani Wójt powiedziała, że mają jeszcze czas.
- Radny Piotr Wolański przypomniał, że miały być wstawione znaki na drodze za dawnym składem – Opatów i Sarnia Zwola.
- Pani Wójt wyjaśniła, że tablice zostały zamówione, będą po 15 października br. Następnie poinformowała, że wpłynęło pismo od mieszkańców Niemienic z prośbą o wstawienie znaku ograniczenia prędkości na drodze Niemienice – Zwola na wysokości drogi do Biskupic. Pojazdy jeżdżą bardzo szybko, co zagraża bezpieczeństwu.

- Radna Maria Jarosz zgłosiła, że po ostatnich wiatrach przewrócona jest wiata przystankowa na krajowej 9.
- Pani Wójt odpowiedziała, że nikt wcześniej tego nie zgłosił, ale na pewno będzie to poprawione.
- Radny Przemysław Jurys powiedział, że korzystając z obecności Pana Kuczyńskiego chciał dowiedzieć się o studni, która miała być wykonana.
- Kazimierz Jacek Kuczyński odniósł się do pytania i powiedział, że sytuacja wygląda tak, że odwiert jest zakończony z tym, że efekty nie są zbyt zadawalające. Wydajność w tamtych terenach nie jest duża. Woda, do której się dokopano niesie ze sobą zanieczyszczenia i w związku z tym zrobiony jest drobniejszy filtr co automatycznie obniża wydajność. Teraz trzeba wykonać prace, które umożliwią korzystanie ze studni. Uzyskać pozwolenie wodnoprawne, wykonanie szachu studziennego oraz całego oprzyrządowania. W trakcie wykonywania tej studni wykonawca, który robił odwiert obejrzał studnię położoną niżej, tą która jest zapiaszczona i jej wydajność spada. Powiedział, że mógłby się podjąć w jakiś sposób uratować tą studnię, ale też nie daje żadnej gwarancji. Jakbyśmy się zdecydowali to może zrobić to po nowym roku. Podkreślił, że z takiej możliwości trzeba będzie skorzystać, ponieważ w okresie letnim musieliśmy się ratować zasilaniem z Baćkowic. Gdyby ta studnia, która jest odwiercona doszła do eksploatacji to ratowałoby sytuację, ale tak na styk. Mamy też ograniczone możliwości pozyskiwania wody w Sadowiu, ponieważ ten odwiert jest niepewny.
- Sołtys Piotr Sternik zapytał, co w sprawie lampy w Okręglicy i co z tą wyrwą w drodze między Okręglicą a Romanowem, bo nie ma gdzie ominąć.
- Pani Wójt odpowiedziała, że o lampie pamięta, a co do tej wyrwy to chciała przeprosić, ponieważ nie mamy na czas remontera. Jest zamówiony, ale firmy tłumaczą się większymi inwestycjami i na obietnicach się kończy. W przyszłym roku Pan Wójt Bodzechowa zobowiązał się do ujęcia w budżecie wykonania tej drogi, więc rozwiązałoby to problem.
- Sołtys Kazimierz Kozieł podziękował Pani Wójt za wykonanie drogi oraz Pani Wójt i Panu Przewodniczącemu za towarzyszenie i wspieranie na zjeździe sołtysów w Wąchocku, gdzie miał wręczoną nagrodę.

Więcej dyskusji nie było.

Ad 7.

Przewodniczący Rady Gminy poprosił o zabranie głosu Panią Wójt, która odczytała odpowiedź na interpelację radnej Małgorzaty Polić. (Interpelacja stanowi załącznik do protokołu)

Następnie zabrał głos Pan Kazimierz Jacek Kuczyński, który wyjaśnił, że hydranty na terenie objętym pożarem rozmieszczone są w odstępach jeden od drugiego według projektu, który był wykonany podczas budowy wodociągu. Dodał, że ten teren wyjątkowo dobrze zaopatrzony jest w hydranty na innych terenach jest trochę gorzej. Jeśli chodzi o oznakowania to sukcesywnie są uzupełniane, ale to trochę jest wina właścicieli posesji czy gruntów, przy których znajdują się słupki.

Radna Małgorzata Polik zapytała Pana Kuczyńskiego czy każdy hydrant, który jest widoczny nadaje się do tego, żeby uzupełnić z niego zapas. Powiedziała, że pyta, ponieważ mieszkańcy zgłosili, że straż odjeżdżała gdzieś w kierunku Opatowa w celu uzupełnienia wody i bardzo dużo czasu mijało zanim wrócili. Zdziwiło wszystkich to, dlaczego nie korzystali z hydrantów na wsi. Następnie zadała pytanie czy wszystkie hydranty są zasobne w wodę.

Pan Kazimierz Jacek Kuczyński odpowiedział, że nie potrafi odpowiedzieć, dlaczego straż nie korzystała z tych najbliższych hydrantów. Przez ostatnie dwa lata straż robiła inwentaryzację występujących hydrantów. Nanosili współrzędne i dowodzący z Opatowa z dokładnością są w stanie podać gdzie ma podjechać samochód strażacki nawet jakby nie było oznakowania. Jeżeli kiedykolwiek bywały jakieś problemy z lokalizacją hydrantu lub złym ciśnieniem to zarządzający akcją kontaktował się z nim i prosił o informacje. Te hydranty, które się tam znajdują są sprawne przecież były kontrolowane.

Radny Tomasz Rzepka odniósł się do wcześniejszych wypowiedzi i wyjaśnił, dlaczego straż nie mogła się dostać do hydrantów. Problemem jest to, że pozakładane są blokady, których w żaden sposób nie można odkręcić.

Sołtys Aneta Czelną stwierdziła, że mieszkańcy świetnie sobie z tym radzą.

Pan Kazimierz Jacek Kuczyński odpowiedział, że w Zwoli blokad nie ma, ale w Obręcznej są.

Radny Tomasz Rzepka powiedział, że była interwencja w Obręcznej i straż nie mogła dostać się do hydrantu, ponieważ na wszystkich pozakładane są blokady. Dodał, że straż przyjechała uzupełnić wodę akurat pod jego dom i jeśli by tam była zdjęta blokada to, kto by wtedy wziął odpowiedzialność za to?

Pan Kazimierz Jacek Kuczyński wyjaśnił, że jeśli jest to akcja gaśnicza nikt za to nie powinien odpowiadać. Podkreślił również, że dużo blokad założone było jeszcze za czasów istnienia POM-u. Zakładano blokady, ale miało to swoje uzasadnienie, bo gdyby nie było kradzieży z hydrantów to nie byłoby blokad. Dodał, że jest ograniczone zaufanie do właścicieli posesji, przy których znajdują się hydranty. Skutek jest taki, że ludzie nabierają sobie wodę do opryskiwaczy a później na siłę dokręcają żeby nie było widać, że z nich korzystali. Zrywają w ten sposób na dole taką objemkę. Hydrant sam nigdy się nie uszkodzi.

Więcej dyskusji nie było.

Ad 8.

Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad i zapytał, kto chce zabrać głos.

- Radna Maria Jarosz zapytała, co z kanalizacją. Na poprzedniej sesji miała być dla nas jakaś dobra informacja.
- Pani Wójt wyjaśniła, że na spotkaniu w Urzędzie Marszałkowskim wszystkie gminy, które są na liście rezerwowej otrzymały informację, że w październiku rozporządzeniem zostaną przesunięte środki na kanalizację z innego działania, gdzie nie były wykorzystane i ze wszystkimi gminami zostaną podpisane umowy. Dodała, że terminu takiego jednoznacznego nie podano.
- Radna Maria Jarosz jeszcze zapytała czy mieszkańcy mogliby w czymkolwiek pomóc, jechać do Urzędu Marszałkowskiego. Ponieważ po tych ostatnich opadach są w bardzo trudnej sytuacji. Nawet dwa razy w tygodniu udrażniana jest kanalizacja. Jest naprawdę ogromny smród, więc chciała się dowiedzieć czy jest jakakolwiek szansa na tą kanalizację.
- Wójt Gminy powiedziała, że jeśli będzie dotrzymane słowo, a myśli, że nie zostawia kilkudziesięciu gmin bez dofinansowania jest to informacja pewna, lecz nie wie, jaki to będzie termin.
- Radna Maria Jarosz podkreśliła, że z tego, co wiemy kanalizacja będzie kosztowała bardzo dużo. Dodała, że czarno widzi inne inwestycje w gminie. Kanalizacja obiecywana jest już siedem lat przez Panią Wójt jak również przez wcześniejszego Wójta przez ileś lat i sprawa nie może się zamknąć. Bardzo smutne dla niej jest to, bo to jest pierwsza potrzeba na terenie gminy – zlikwidować smród.
- Pani Wójt odniosła się do wypowiedzi radnej Jarosz i powiedziała, że zdaje sobie sprawę z tego, dlatego też podjęto działania, zaprojektowano kanalizację i został złożony wniosek o dofinansowanie. Dodała, że obawia się najbardziej tego, że jak kanalizacja była projektowana były niższe ceny niż są w chwili obecnej na rynku. Przetarg, który będzie rozstrzygany będzie miał wyższe niż kwalifikowane koszty samego projektu. Dlatego założono listę rezerwową, ponieważ przetargi w poprzednim roku szły o 50% niższe niż koszty. Teraz idą 120%, 130% wartości kosztorysowej i myśli, że będziemy się w pewnym sensie borykać z problemami finansowymi. Jednak myśli, że sobie poradzimy.
- Radna Maria Jarosz podkreśliła „my musimy, nie ma innej opcji. Nie wie jak mieszkańcy Jacentowa i Sadowia, ale u nich jest tragedia”.
- Wójt Gminy stwierdziła, że sama spokojnie by spała jakby miała już podpisaną umowę.

- Radny Robert Grabowski zwrócił się z prośbą o przycięcie drzew na osiedlu przy placu zabaw.
- Wójt Gminy odpowiedziała, że zapisała i będzie to wykonane.

Więcej pytań oraz dyskusji nie było.

Ad 9.

Pan Mieczysław Podczasi Przewodniczący Rady Gminy przyjętą formułą o godz. 15¹⁰ zakończył obrady sesji.

Protokołowała
Katarzyna Pietrzyk

PRZEWODNICZĄCY RADY

mgr inż. Mieczysław Podczasi